

Wieś Sucha.

M à j i k .

„Màjiczko zielony,
 Pięknieś ustrojony,
 Gdo cie tak ustrojil?
 Ty suski dziewczeczki,
 Nawieszały na cie
 Rozliczne sznoreczki.
 Przed tą waszą sienią
 Nowa kamienica
 Na waszym polu
 Zielonà pszenica.

Màjiczku i t.d.
 Dejże Panie Boże
 Żeby sie urodziła,
 A na świętą Annę
 Żeby sie żąc godziła,

Màjiczku i t.d.
 Ej idzie on idzie
 Po lipowym moście,
 A dziwają sie mu
 Panowie i goście.

Màjiczku i t.d.
 Ej przed waszą sienią
 Po kolana błota,
 Że ta wasza cera
 Ze samego złota.

Màjiczku i t.d.
 Ej kulej sie kulej
 Malowany gnàcie,
 Że ta wasza cera
 Stoji po dukacie,

Màjiczku i t.d.
 Ten wasz gazdoszek
 Bardzo są bogaty,
 A mają koniczki
 Drogie jak dukaty,
 Po polu wierzgają,
 Siana nie żądają,
 Siana zielonego,
 Owieska gołego.

Màjiczku i t.d.
 Ej przed waszą sienią
 Głęboka kałuża,
 A ta wasza cera
 Czerwiona jak róża.

Màjiczku i t.d.
Za tą waszą sienią
Zakwitają tårki,
A te wasze cery
Wyszkrabują gårki.

Màjiczku i t.d.
A ta wasza cera
Siedzi na rog stołu,
Wyszywa szateczkę (chusteczkę)
Ze samego floru.

Màjiczku i t.d.
Ej ten wasz pacholek
Na wysokich botach,
Ej chodzi on chodzi
W nocy po zàletach.

Màjiczku i t.d.
Ej my wiemy, wiemy
Co pacholku trzeba,
Konewke gorzałki
Dwie pecenki chleba."